

Anna Aniela Flak
ul.
20 - 601 Lublin

11 luty 2013 rok

aniela1981@gmail.com

Dyrektor Radia Maryja
Ojciec T a d e u s z R y d z y k
ul. Żwirki i Wigury 80, 87 - 100 Toruń

Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus !

Drogi Ojcze ! Od kiedy weszłam w Chrystusie na mistyczne schody doskonałości, które prowadzą na umiłowaną Górę Karmel, to jestem gotowa do wielkich poświęceń, aby w heroicznej miłości móc realizować wolę Umiłowanego, który tak bardzo porwał duszę mą w Sobie, że ona doskonaląc się w Nim jak łania biegnie w prawdziwej światłości Jego do Niego, dlatego też po raz już 8 - my informuję Ojca o duchowym Dziele Umiłowanego, tym bardziej, że napisałam kolejną tj. **23 - cią** duchową książkę w Oblubieńcu mym pt. " Życie mistyczne Anny Flak na ciernistej i miłosnej drodze świętości ", część 9 - ta, która jest 30 - tym tematycznym folderem, i ona zamyka pisemną część misji mej i to w przeddzień moich 60 - tych urodzin.

Na mej drodze kalwaryjskiej mocą Ukrzyżowanego żyję w Nim i to z wielką poufałością i miłością, także napełniona odwagą Jego z niewysłowioną pieczołowitością odważnie daję świadectwo Ewangelii Jego, aby rozproszonym i zagubionym owcom Jego otworzyć serca duszy i ciała na nieskończone miłosierdzie Jego. W swoim odwiecznym i nad wyraz upojnym powołaniu nieustannie zachowuję niewzruszoną ufność w Bożą Opatrzność, która poprzez Gwiazdę Przewodnią, Maryję prowadzi duszę mą na sam szczyt życia duchowego, tj. do pełnej prawdy w Panu naszym, dlatego też z całym poświęceniem pracuję dla dobra Kościoła, dla którego oddałam całe życie swe, w związku z czym przed niczym się nie ugnę.

Z woli Pana naszego wysyłałam w przeciągu trochę więcej jak dwóch miesięcy komentarze do Radia Maryja, których zostało wymonitorowanych **86** na intencję **86 - ciu lat** życia naszego obecnego Papieża Benedykta XVI - go, który świętować je będzie 16 kwietnia br., a ponieważ 7 mądrych moich komentarzy zostało odrzuconych, to już więcej nie będę ich wysyłała, bo jak widać niekompetentne osoby zignorowały je, aby mnie zniechęcić, co oczywiście im się udało, także nie mam już słów, ani też siły, aby tę drogę pisania komentarzy do Radia Maryja już dalej kontynuować, bo ona stała się dla mnie już nie do zniesienia i zbyt uciążliwa.

Osoba odbierająca moje komentarze zastosowała w stosunku do mnie jakieś swoje indywidualne i niedopuszczalne prawa, i nie wyemitowała moich komentarzy, które pisałam w Panu naszym, także przez takich nierzetelnych odbiorców cierpi całe Radio Maryja, a mnie z kolei wszystko osłabia, w związku z czym przechodzę ból niemocy swej, jak i udręki duszy swej, i niewyraźalnie cierpię w Panu swym, który jest przecież jedyną moją

mocą i pocieszeniem we wszystkich moich próbach i trudnościach, i jedynym też źródłem dynamizmu w Dziele Swym, które prowadzę w Imię Jego.

Na mej obecnej drodze doskonałości duchem swym weszłam głęboko w szkodliwe ideologie, które promują najprzeróżniejsze wynaturzenia, także z tego wszystkiego jestem niejednokrotnie nad wyraz rozdartą wewnątrz i nie mam spokoju ducha tym bardziej, że duch mój odbiera każdego ducha, stąd nie może być pomyłki w opisywaniu dusz, bo zawsze we wszystko wchodzi Bogiem i piszę też Bogiem, czyli w mej duchowej świątyni dusza ma nie zawsze żyje w pełni Bożego światła, bo odgłosy zewnętrznego świata dosyć często zakłócają jej spokój, ale ona zawsze z pomocą Najświętszej Maryi w cichości, pokorze i wolności Umiłowanego odcina się od tego wszystkiego, aby móc ponownie przebywać w kontemplacji tajemnic Jego. Nieśmiertelny **Przyjaciel Niebieski** wprowadził duszę mą w niewyczerpaną, miłosną głębię Słowa Swego, także ona jako świątynia Boga (1 Kor 3, 16 - 17) przenika w Nim nie tylko rzeczywistości naszego czasu, ale również wiecznego czasu.

Wszystkie swoje komentarze, jak i wszystkie swoje duchowe teksty pisałam mocą Pana naszego w duchowej świetlistej jasności Jego na pokrzepienie zbłąkanych dusz, o czym piszę w swoich duchowych książkach, także w imię wielkiego męczeństwa chrześcijan, mordowania nienarodzonych dzieci i wszelkiego bezprawia na tym zdemoralizowanym świecie nie mogę zdezerterować dla Oblubieńca swego, dzięki któremu dusza ma może otrzymać chleb życia wiecznego, dlatego też wytrwale i ofiarnie pracuję w służbie Boskiego Nauczyciela, aby móc ukończyć duchowe Dzieło Jego, które odwiecznie było przeznaczone na duszę mą.

Drogi Ojczy, pragnę zaznaczyć, że początkowe moje komentarze były wyemitowane pod imieniem tylko anna, i specjalnie napisałam z małej litery, żeby było wiadomo, że to jestem ja, ale gdy później zobaczyłam, że inna Anna użyła również małej literki i napisała - anna, to wówczas dopisałam do imienia słowo: z Lublina, i później z czasem na końcu zdania dopisałam Szczęść Boże!, aż w końcu pierwsze moje imię i drugie oraz pierwszą literę mego nazwiska czyli F.

☛ Zanim zacznę wyliczać te niewymonitorowane komentarze, to pragnę zaznaczyć, że wszystkie moje komentarze wraz z tymi niewyemitowanymi są bardzo dobrze udokumentowane w tej ostatniej książce, która jest nagrana na załączonych dwóch takich samych dyskietchkach CD - R, a ponadto pragnę dodać, że swój email dla mego bezpieczeństwa mam założony pod nazwiskiem panińskim mojej Mamy czyli nazwiskiem mojej Babcy Katarzyny Tańskiej, a głównym powodem tej zmiany, która nastąpiła na początku 2011 r. było to, że przez 6 miesięcy jakiś złośliwy i niespełna rozumu człowiek parę razy na tydzień wysyłał mi puste emaile pod nazwiskiem Gary Fleszar, gdzie w temacie było napisane brak tematu, także w sumie dostałam od niego więcej jak **500 emailów**, o czym piszę bardzo dokładnie na ten temat w książce pt. " Życie mistyczne Anny Flak na ciernistej i miłosnej drodze świętości ", część 5 - ta, w rozdziale 43 na stronie 3 i 4.

2 listopada 2012 roku napisałam trzeci komentarz do Radia Maryja, który jako pierwszy był odrzucony, a był on do artykułu zatytułowanego: “Zagraniczne media o trotylu na Tu - 154”, a oto treść jego: “Repertuar kłamstw zaczyna wykańczać się patriotom liberalno - lewackim, nie tylko w ujawnieniu prawdy katastrofy smoleńskiej, ale we wszystkich ich niecnym poczynaniach, także w tym mataczeniu najprzeróżniejszych kłamstw zaczynają się już topić, w związku z czym obecnie za pomocą swoich mediów mętnego nurtu zaczynają mówić coś nie coś inaczej w obliczu coraz to nowych dowodów, które nie są w stanie zamieść pod służbowy dywan, nawet za pomocą bezlitosnej cenzury politycznej, tzw. poprawności politycznej, ponieważ tam już nie ma miejsca, także cała prawda leży już jawnie obok dywanu, która coraz bardziej ośmiesza i kompromituje ich na arenie całego zniewolonego świata.”

27 listopada 2012 r. nie został wyemitowany mój już drugi komentarz w Radiu Maryja do artykułu pt: “Ataki na Radio Maryja i ojca Tadeusza Rydzyka”, a oto treść jego: “Pan Roman Giertych i Tomasz Lis oraz wszyscy podobni tym panom, którzy przebywają w bałwochwalczym kulcie stworzonym przez nich samych z pomocą wynaturzonych praw nie tylko rozmiłowani są w szkalowaniu Kościoła i opozycji, ale również w świadomym lekceważeniu godności ludzkiej, dlatego też przekazują swoje dowody na podstawie swoich przemyślanych kryteriów, które nie mają nic wspólnego z nauką Pana naszego, a widząc wielkie owoce żywego świętego jakim jest ojciec Tadeusz Rydzyk robią wszystko, aby zniszczyć go, ale trud jest daremny, bo on w Eucharystii czerpie duchowe siły Pana naszego do pełnienia misji swej, i jako żywy kamień duchowej Świątyni ukrzyżowanego i zmartwychwstałego Jezusa Chrystusa, gdzie kamieniem węgielnym jest On Sam, jak to powiada nam Pismo Święte, wszystko pokona w prawdziwej świętości i miłości Oblubieńca Niebieskiego na chwałę Jego.”

13 grudnia 2012 r. nie zostały wyemitowane dwa moje komentarze, które wysłałam do Radia Maryja, pierwszy to był do artykułu zatytułowanego: “Fałszywe słowa prezydenta”, a oto treść jego: “Dzięki specjalnej łasce Boskiego Nauczyciela naród zaczyna budzić się w tym wielkim uciemieniu serwowanym nam przez naszych zakłamanych przyjaciół liberalno - lewackich na czele z panem Komorowskim, Tuskiem i Sikorskim, którzy tak naprawdę nie są tacy źli, tylko po prostu są oni chorzy na nienawiść, także musimy ich wyleczyć poprzez szkołę miłości Umiłowanego, który zapewnił nam wolność Swą w cierpliwości, radości i pokoju Swym, także umocnieni przykładem świętych i błogosławionych podążajmy szlakiem Ewangelii Pana naszego w głębokiej i tajemniczej więzi z Nim, aby dusze nasze mogły otrzymać wiekuiste zbawienie w Nim. Nasi umiłowani wrogowie mogą nas tylko do czasu urabiać na podobieństwo Pana naszego, bo na wszystko jest pełnia czasu wyznaczona przez Niego, bo przecież On nad wszystkim ma pieczę i nad wyraz troszczy się o dzieci Swe, także poplecznicy zła nie będą nas wiecznie trzymać w Ogrójcu Jego, bo wieczność istnieje jedynie w niepojętej Ojczyźnie Jego. Szczęść Boże !”

Następny niewyemitowany komentarz tego samego dnia tj. **13 grudnia 2012 r.** dotyczył sprawy zatytułowanej: “Zbrodniarze PRL powinni być osądzeni - konferencja

prasowa PiS”, a oto treść tego komentarza: “ Niewidzialny Król całego Wszechświata, nasz najukochańszy Przewodnik Niebieski poprzez naszą nędzę i słabości, które zna najlepiej przeprowadza nas poprzez ciemności nocy wiary i ducha do Niebieskiego Królestwa Swego, a przewodnicy liberalno - lewacy drogą rozpusty i bezprawia prowadzą nas do królestwa diabelskiego, i dzięki też nim został wprowadzony stan wojenny w PRL. W Panu naszym, Jezusie Chrystusie mamy odkupienie i odpuszczenie wszystkich grzechów, a wśród popleczników szatana mamy niewolniczą pracę, bezrobocie, ... , i nędzę. Pan czasu i wieczności, który jest Alfą i Omega (Ap 1, 8) daje nam wolność w Sobie, a masoni tego świata dają nam wolność, ale zniewoloną, którą wprowadzają poprzez zwyrodnieniowe ustawy i niejednokrotnie przy użyciu siły czy też sądów.

Boski Odkupiciel dał nam dekalogi Swe, abyśmy się wzajemnie miłowali i sobie wybaczali budując cywilizację miłości opartą o poszanowanie praw Jego, natomiast przyjaciele Lucypera budują cywilizację kłamstwa i śmierci, która oparta o dekalogi obecnej Sodomy i Gomory jest przeciwstawnym kierunkiem do odżywota wiecznego. Nieśmiertelny Kapłan Niebieski, Pan życia i świętości dał nam życie, aby nigdy nie było dzieciobójstwa, ludobójstwa, ani też żadnych zbrodni wojennych, natomiast poplecznicy zła na szeroką skalę rozwinęli przemysł aborcyjny, zbrojeniowy i wszystko to co uderza w godność ludzką.

W nieskończonej miłości Pana naszego mocą Jego tajemnicy paschalnej mamy się wznosić całym sercem i duszą do Niego, bo On zaprowadzi dusze nasze do raju wiecznego, natomiast decydenci zła wnoszą nas do raju diabelskiego na wiekiwie potępienie naszych dusz, także mamy zdążać do Oblubieńca Niebieskiego, dzięki któremu odzyskaliśmy życie wieczne. Szczęść Boże ! ”

10 stycznia 2013 r. nie wyemitowano mojego już z kolei piątego komentarza, który wysłałam do Radia Maryja, a dotyczył on artykułu zatytułowanego: “ Parlamentarne zespoły bronią Wyszковского ”, ale z tym to w pełni zgodzę się, bo on był za mocny, a po drugie powinnam tam na wstępie napisać np: “ Całe ugrupowanie liberalno - lewackie wraz z panem Wałęsą ... i tak dalej ”, a oto treść jego: “ Panie Wałęsa - pana czas zamyka się jedynie w granicach czasu i przestrzeni, także nie wchodzi pan w niepojęte nieskończoności Oblubieńca Niebieskiego, a ponieważ jest pan nauczycielem tej obecnej Sodomy i Gomory, dlatego też nie może pan uczestniczyć w owocach męki, śmierci i zmartwychwstania Pana naszego, bo uczestniczy pan w zgniłych i śmierdzących owocach sodomii, która zbiera tak śmiercionośne żniwa, także najwyższa już pora, aby pan w tej przejściowej ziemskiej wędrówce oderwał się od grzechów sodomii, którą tak pan namiętnie propaguje i wszedł bez żadnych kompromisów w tajemnice miłości Umiłowanego. Szczęść Boże ! Anna Aniela F. ”

18 stycznia 2013 r., gdy późnym wieczorem wysłałam komentarz do Radia Maryja do artykułu zatytułowanego: “ Mamy prawo do monitoringu społecznego ”, to nie został on jako szósty wyemitowany, a oto treść jego: “ Obludni faryzeusze z KRRiT na czele z panem Dworakiem w swej skażonej diabelskim jadem cywilizacji kłamstwa i śmierci przy narzuconych

ideologiach zagłuszają ewidentne prawdy, aby mogła kwitnąć sodomia, która przecież i tak już usadowiła się w ich niecnym programach, dlatego też nigdy nie pogodzimy się z ich jawnymi archaicznymi wykładniami prawa, które przystosowane są do ich promowanego reżimu liberalno - lewackiego, który narzuca zwyrodnieniowe prawa całemu społeczeństwu, aby ono było skoncentrowane jedynie na przemijającej konsumpcji. Szczęść Boże ! Anna Aniela F. ”

23 stycznia o godz. 7.57 wysłałam w Chrystusie komentarz do Radia Maryja do artykułu zatytułowanego: “Przeciw zrównaniu małżeństwa z homo - związkiem”, i on jako siódmy nie został również wymonitorowany, a oto treść jego: “Przedstawiciele sodomii, którzy są niewolnikami siebie samych i innych ranią prawe owce Pana naszego swoją nieprawością, nienawiścią i przemocą, bo przecież ich wszystkie akty wymierzone są przeciw prawu wolności, życiu i szacunkowi, jaki się człowiekowi należy, dlatego też poddając się diabelskim refleksjom dążą oni do zrównania małżeństw z homo - związkami, aby podążać drogą sodomii do wiekuistego potępienia na wielkie nieszczęście ich nieśmiertelnych dusz. Szczęść Boże ! Anna Aniela F. ”

Myślę, że głównym powodem moich niewyemitowanych komentarzy było to, że zbyt wiele wysyłałam komentarzy, bo nieraz tak bywało, że wysyłałam dziennie po 4, 5, a nawet 8 stycznia br. wysyłałam ich aż 7, i to pewnie co poniektórym osobom nie podobało się, ale nie znaczy to, że mają tak traktować internautów, bo przecież można było do mnie napisać, żebym tak dużo nie wysyłała komentarzy. Po tych tak krzywdzących opiniach odechciało mi się pisać cokolwiek do Radia Maryja, tym bardziej, że bywały też i takie wypadki, że mój komentarz był niewyemitowany i była adnotacja, że komentarz oczekuje na moderację i po nim już były następne, i dopiero po paru godzinach był on w końcu upubliczniony, jak już prawie nikt do niego nie zaglądał czyli z tego wniossek, że przyszła kompetentna osoba i puściła go.

✝ Na swej kalwaryjskiej drodze biorę przykład ze świadków Ewangelii Pana naszego, który jest jedynym sprawcą życia i trwania, jak to powiada nam Pismo Święte, i skoro nie chcą emitować moich duchowych komentarzy w Radiu Maryja czyli nasuwa się jasny wniosek, że nie pasuję do tej strony internetowej i dam sobie święty spokój, bo też mam swój honor, także nie chcę być zdana w tej materii na niekompetentnych odbiorców moich komentarzy, którzy jak widać nie lubują się w duchowych lecz jedynie świeckich komentarzach, które czasami pozbawione są najmniejszego sensu i logiki.

Nie dam pochłonąć się przeciętności tych osób, które w zmysłowym duchu odbierają moje komentarze, także nie chcę być uzależniona od ich kaprysu, który godzi w duszę mą, która tak bardzo oddana jest Kościołowi Boskiego Oblubieńca, bo gdybym poddała się tym niekompetentnym osobom, to wówczas przebywałabym w prawdziwym piekle, który stałby się dla mnie nie do zniesienia, także definitywnie przerwałam ten epizod z życia mego, aby odżyć w Oblubieńcu mym, który przecież jest obecny wśród nas w Sakramencie Eucharystii, Chlebie Żywym, jak to powiada nam Pismo Święte.

Drogi Ojczy, gdy zło jest tak jawnie propagowane, to trzeba tylko duchowymi komentarzami trafić do grzeszników, którzy nie weszli na drogę wiary, a co za tym idzie nie żyją oni życiem Pana naszego, i skoro **Wszechmocny** opatrzył duszę naszą miłościwym balsamem miłosierdzia Swego, aby mogła ona odrobinę przelać miłości Jego na grzeszne serca i dusze, na drogach których nie ma mowy absolutnie o żadnej sprawiedliwości, bo przecież u nich jest ogrom afer i najprzeróżniejszej przestępczości, także nie są oni pełnoprawnymi członkami naszej Ojczyzny, tym bardziej, że nie ma u nich miejsca na Pana naszego, który jest źródłem życia dla wszystkich, w związku czym w rozdziale **76 - tym** tej duchowej książki od strony **8 do strony 13 - tej** napisałam tak mniej więcej ze 30 duchowych komentarzy, które dotyczą tej obecnej sodomii, także po zapoznaniu się z tym, nie będzie Ojciec miał już absolutnie żadnych wątpliwości, że w tej materii jestem mocna Bogiem, i mogłabym takich komentarzy napisać parę setek, tyle ile Pan Jezus dostał uderzeń, tym bardziej, że w swoich duchowych książkach przemawiam do całej zniewolonej ludzkości, i ogrom materiału jest w nich.

☛ W głębokiej wewnętrznej wolności poprzez Ducha Świętego w Panu naszym dusza ma wchodzić w coraz głębszą jedność w Ukochanym, także ma duchowa energia ciągle jest odnawiana, dlatego też tak niestrudzenie z jak największą gorliwością i poświęceniem nieustannie odpowiadam na swoje odwieczne powołanie, które jest powołaniem do świętości, a pisanie komentarzy to była jedynie tylko niewielka odskocznia, która ugruntowała duchowieństwo, że ja jestem już gotowa w Panu naszym, aby cała ludzkość dowiedziała się o mojej nadprzyrodzonej misji czyli te przedostatnie (**70 stron**) i te obecne (**30 stron**) duchowe listy powinny być już upublicznione na cały zdemoralizowany świat, aby ratować agonalny Kościół Pana naszego.

Boski Oblubieniec powierzył mi specjalną misję, dlatego też zaprosił mnie do świętości w Sobie, w związku z czym bezwarunkowo oddałam się Mu i nie lękam się żadnych trudności w Nim, i swoją misję wykonuję z niezwykłym zapałem i oddaniem biorąc przykład z Niepokalanej, która w ograniczonej przestrzeni i czasie pomaga duszy mej przejść ze śmierci do żywota wiecznego w nieocenione święte tajemnice Syna Swego. Z woli Pana mego przez wiele lat ukrywałam swoją nadprzyrodzoną misję, a obecnie przyszła chwila walki w Imię Najmiłosierniejszego, aby móc potrząsnąć wszystkimi niewolnikami samych siebie, którzy wegetują wśród zsekularyzowanej wolności pozbawionej jakiegokolwiek wartości, bo przecież lansowane są antymoralne prawa.

W tym doczesnym pielgrzymowaniu poprzez wzburzone nurty mojego życia, które naznaczone jest ogromem przeszkód i przeciwności, w prawdziwym i trwałym pokoju dusza ma zmierzać do Wszechmocnego, aby w weselnej nadprzyrodzonej szacie Jego mogła wejść do niepojętego Królestwa Jego.

Cierpienia, przeciwności, a w szczególności cisza na me duchowe przesылki od duchowieństwa dodają mi siły Pana naszego, także przepełniona radością Ewangelii Jego z całą pasją w Nim z pomocą Królowej Apostołów i Matki Kościoła, Maryi przekazałam

już ostatecznie dowody w pełni prawdy Ducha Świętego, które mogłam uchwycić w Nim, aby mógł być otworzony w Kongregacji Nauki Wiary w Watykanie przewód badawczy Dzieła Umiłowanego, które prowadzę w Nim na Chwałę Królestwa Niebieskiego.

Z woli niewidzialnego Ojca Przedwiecznego pracuję w stwórczej mądrości Jego, co pozwala duszy mej wejść w bezmiar nieśmiertelnych i niezniszczalnych tajemnic Jego, dlatego też z pełnym oddaniem i wytrwałością trwam w miłości Ukochanego w świetle tych tajemnic Jego. Napełniona Duchem Pana mego podążam za Nim naśladując Go we wszystkim, w związku z czym doświadczam Go w sobie, a szczególnie w dotkliwych cierpieniach czy też w wytrwałej żarliwej pisemnej modlitwie, która odbywa się w trynitarnym misterium zbawienia.

Jako wewnętrzna duchowa pustelniczka, karmelitanka mojego umiłowanego wewnętrznego Karmelu o złagodzonej regule, który znajduje się wewnątrz duszy mej, i zarazem jako apostołka prawdy Chrystusowej w miłosnej miłości Ukochanego poprzez Dzieło Jego, które prowadzę w Nim, piszę książki duchowego życia mego, aby mogły one pomóc w pełni czasów zbłąkanym owcom rozproszonym po całym świecie, które topią się w ideologicznych ideologiach, które dążą do odcięcia chrześcijańskich korzeni, a przecież “nie można odcinać korzeni, z których wyrosło się” (Błogosławiony Jan Paweł II - gi).

☛ Drogi Ojczy - żyję tylko dla dobrotliwego i troskliwego Pana naszego i Kościoła Jego, który dosyć często często dogłębnie przenika mnie Boską mocą Swą, abym poprzez najprzeróżniejsze trudności i cierpienia na wytrwałej, głównie pisanej modlitwie wydała jak najdoskonalszy owoc Jego na chwałę Imienia Jego, także we wszystkich poczynaniach swych jestem zdana na Ukochanego swego, dzięki któremu wypełnia się odwieczna wola Jego we mnie. Pragnę też dodać, bo już zmiękło mi serce, jak i dusza ma, że jeżeli dostanę odpowiedź z gwarancją, że moje duchowe komentarze będą oceniane przez kompetentne osoby, to wówczas nie zawiodę Radia Maryja, jak i zagubionych owiec Najświętszego i będę pisała je w Oblubieńcu swym tak jak dotychczas, tj. na pierwszej linii frontu szczególnie w sprawach trudnych i beznadziejnych, oczywiście jedynie z punktu widzenia ludzkiego, ale nigdy Bożego.

Na ręce Przewielebnego Ojca wysyłam dwie takie same dyskietki CD - R, na których nagrane jest całe Dzieło Pana mego, które prowadzę w Nim oraz kopię listu skierowanego do Ojca Świętego Benedykta XVI - go, Prefekta Kongregacji Nauki Wiary kard. Gerharda Ludwiga Müllera oraz Nuncjusza Apostolskiego abp. Celestino Migliore. Zgodnie z wolą Bożą wysyłam również listy do Przewodniczącego Polskiego Episkopatu abp. Józefa Michalika, Prymasa Polski abp. Józefa Kowalczyka, kard. Stanisława Dziwisza, kard. Kazimierza Nycza, abp. Stanisława Budzika, abp. Andrzeja Dzięgi oraz Przeora Jasnej Góry ojca Romana Majewskiego, które bez trudu można odczytać na załączonych dyskietkach CD - R.

Szczęść Boże !
Anna Aniela Flak